

Sygn. akt I ACz 1093/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : SSA Józef Wąsik

Sędziowie : SA Teresa Rak

SO (del.) Beata Kurdziel (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko B. C.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygnatura akt I C 1747/13

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

I ACz 1093/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek o wyłączenie sędziego.

W uzasadnieniu orzeczenia podniesiono, że na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 r. powód wniósł o wyłączenie sędziego Wojciecha Żukowskiego, podnosząc, iż sędzia jest stronniczy, albowiem uniemożliwia mu wyrażenie stanowiska w sprawie. Ponadto, Sędzia Przewodniczący zwracał się do pełnomocnika powoda ucinając w sposób napastliwy możliwość wyrażenia stanowiska w zakresie uzasadnienia wniosku o rozpoznanie nierozpoznanych (jak się okazało przeoczonych) wniosków dowodowych, których przeprowadzenie poprzedza dowód z opinii biegłego ds. szacowania; stanowisko Sądu odnośnie nierozpoznanych wniosków dowodowych, na które pełnomocnik powoda zwrócił uwagę, mogło zostać sformułowane w jednym, spokojnie wyrażonym zdaniu, bez konieczności podnoszenia głosu i ponaglenia pełnomocnika w sposób nieadekwatny do sytuacji; brak było obiektywnych podstaw do nieadekwatnie nerwowej reakcji Sędziego Przewodniczącego. Okoliczności te według powoda budzą wątpliwości co do bezstronności Sędziego, tym bardziej, że wnioski dowodowe dotyczyły składu majątku spadkowego, a w konsekwencji wysokości zachowku, a zatem samej istoty roszczenia.

SSR (del.) Wojciech Żukowski przedłożył wyjaśnienie w trybie art. 52 § 2 k.p.c. i oświadczył, że nie zachodzą żadne przesłanki uzasadniające wyłączenie go od rozpoznania sprawy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, iż wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie ani na podstawie art. 48 k.p.c. ani na podstawie art. 49 k.p.c. Sąd I instancji podkreślił, iż o potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia sędziego przesądza to, czy dla postronnego obserwatora, a także z punktu widzenia strony procesu, zachodzą wystarczające okoliczności, które mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego. Dla oceny tej kwestii nie jest jednak istotne, jak strona subiektywnie odbiera nastawienie sędziego. Decydować muszą bowiem fakty, a więc wszelkie okoliczności obiektywne, które mogłyby świadczyć o zróżnicowanym traktowaniu uczestników postępowania przez sędziego i wywoływać zarówno u strony, jak i u postronnego obserwatora wątpliwości, co do jego obiektywizmu.

W ocenie Sądu I Instancji powód nie przedstawił okoliczności, które by świadczyły, iż prowadzenie postępowania w kwestionowany przez niego sposób, jest przejawem stronniczości Sędziego Referenta wobec stron procesu. O tym, czy dopuścić i przeprowadzić zawnioskowane dowody, czy też zachodzą przesłanki pominięcia powołanych środków dowodowych, a także - w konsekwencji - w jaki sposób zostanie sprecyzowana treść tezy dowodowej na potrzeby powołanego dowodu z opinii biegłego w sprawie, decyduje Sąd i nie pozostaje to w dyspozycji strony. Prawidłowość procedowania może być kwestionowana za pomocą zgłaszanych zastrzeżeń do protokołu (art. 162 k.p.c.) i następnie w ramach przysługujących stronom środków odwoławczych. Okolicznością uzasadniającą wątpliwość, co do bezstronności sędziego nie jest sposób procedowania, a zwłaszcza podejmowane czynności procesowe oraz sposób ich podejmowania. Ponadto Sąd Okręgowy nie dopatrzył się podstaw do uznania, by Sędzia Referent podczas rozprawy w dniu 5 lutego 2014 r. zwracał się do pełnomocnika powoda „w sposób napastliwy” oraz uniemożliwił mu wyrażenie swojego stanowiska. Wniosek zatem podlegał oddaleniu na podstawie art. 52 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się powód, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu istoty sprawy oraz wadliwym sformułowaniu uzasadnienia w zakresie uniemożliwiającym kontrolę instancyjną. Przy tak postawionym zarzucie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, iż przyczynę wniosku o wyłączenie sędziego stanowiło zachowanie Sędziego Przewodniczącego w stosunku do pełnomocnika Powoda na rozprawie 5 lutego 2014 r., które stanowi okoliczność tego rodzaju, że wywołała uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności Sędziego w niniejszej sprawie w rozumieniu art. 49 k.p.c. Miarodajne dla rzetelnego rozważenia, czy zachowanie Sędziego na sali rozpraw wywołało uzasadnioną wątpliwość odnośnie jego bezstronności, jest nagranie z rozprawy. Tymczasem z uzasadnienia nie wynika, czy Sąd pierwszej instancji zapoznał się z nagraniem, co jest nieodzowne dla właściwej oceny wniosku.

Niezależnie od oświadczenia złożonego przez Sędziego Przewodniczącego odnośnie braku podstaw wyłączenia, Sąd powinien skonfrontować przebieg rozprawy z zarzutami objętymi wnioskiem o wyłączenie. Jedynie bowiem zajęcie stanowiska (w praktyce poczynienie ustaleń stanu faktycznego) odnośnie konkretnych zachowań Sędziego ocenić należy jako miarodajne dla rozstrzygnięcia wniosku. Abstrakcyjne powoływanie „autorytetu moralnego sędziego” bez odniesienia do faktów wraz z ich oceną prowadzi do nierozpoznania istoty sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd pierwszej instancji w sposób dowolny posługuje się pojęciami Powoda oraz pełnomocnika Powoda, co prowadzi do wypaczenia znaczenia wniosku o wyłączenie sędziego. Jakkolwiek pełnomocnik podejmuje czynności na rzecz mocodawcy, jednak podkreślenia wymaga, iż Powód nie składał żadnych oświadczeń odnośnie wyłączenia sędziego (w ogóle nie zabierał głosu w tym przedmiocie), natomiast istota wniosku o wyłączenie sędziego dotyczy zachowania Sędziego Przewodniczącego wobec pełnomocnika Powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Za całkowicie chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zaskarżone orzeczenie wskazuje na zarzuty stawiane sędziemu referentowi oraz wyjaśnia i wykląda normy zawarte w art. 48 i 49 k.p.c. Nadto z treści orzeczenia jasno wypływa wniosek, iż sąd zapoznał się z przebiegiem rozprawy w dniu 5 lutego 2014 r., skoro wyraźnie

wskazał, iż nie dopatrywał się napastliwego zachowania względem pełnomocnika powoda. Podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy dokonał koniecznego, wymaganego art. 328 § 2 k.p.c., przedstawienia toku swojego rozumowania, który w pełni poddaje się kontroli instancyjnej. Należy wyraźnie podkreślić, iż zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego uzasadnienie wyroku (w tym wypadku postanowienia) wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (pogląd ten zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r. II PK 129/09 Sąd Apelacyjny podziela).

Argument skarżącego, że Sąd wymiennie stosuje pojęcia powód i pełnomocnika powoda jest zupełnie bezpodstawny i trudno nawet się odnieść do niego merytorycznie. Przesłanką wyłączenia sędziego jest obiektywne, zewnątrznie dostrzegalne nastawienie sędziego do stron, które może z kolei wywołać uzasadnione przekonanie o „sprzyjaniu” jednej ze stron, co może rzutować na wynik postępowania. Rozróżnienie na pełnomocnika strony i samą stronę nie jest uzasadnione okolicznościami niniejszej sprawy i może być używane zamiennie, skoro argumenty stawiane we wniosku o wyłączenie sędziego dotyczą meritum sprawy, a okoliczność, że to wnioski dowodowe składał pełnomocnik, a nie strona nie mają tu znaczenia. Istotnym jest, że sam powód w piśmie z dnia 12 marca 2014 r. konkludując wniosek o wyłączenie sędziego podkreślał, że Sąd nie dopuszcza jego wniosków dowodowych, a fakt ten według powoda budzi wątpliwości co do bezstronności Sędziego, „tym bardziej, że wnioski dowodowe dotyczyły składu majątku spadkowego, a w konsekwencji wysokości zachowku, a zatem samej istoty roszczenia”. Przesądza to, iż powód stawia zarzuty samu procedowaniu, a te winny być postawione – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – w toku postępowania instancyjnego.

Przechodząc do istoty wniosku o wyłączenie sędziego – tj. zachowania Sędziego referenta na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 r., wskazać należy, iż również Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się znamion stronniczości. Zauważyć należy, iż pełnomocnik powoda chcąc uczynić podstawą wyliczenia wartości zachowku również ruchomości, nie potrafił ich wskazać, powołując się jedynie na pismo z dnia 13 listopada 2013 r., w którym ogólnie wskazano na wyposażenie budynku. Przewodniczący zadając konkretne pytania pełnomocnikowi powoda dążył do wyeliminowania z tezy dowodowej okoliczności bezspornych (art. 212 k.p.c.) jak również twierdzeń spóźnionych. Brak przygotowania pełnomocnika w tym zakresie nie czyni zasadnym wniosku o wyłączenie sędziego. Skarżący myli także dyscyplinę rozprawy z „napastliwym” zachowaniem sędziego referenta.

Reasumując - Sąd Apelacyjny nie stwierdził zaistnienia jakichkolwiek okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności Sędziego referenta. Pretensje skarżącego dotyczą prowadzenia postępowania dowodowego, które tylko w jego ocenie subiektywnej są niesprawiedliwe i stronnicze. Podkreślić należy, iż sprawy sądowe mają swoje ramy, a ramy te są określane poprzez zgłoszone w pozwie roszczenia, tym samym nie wszystkie wnioski dowodowe (jak również ich zakres) zgłaszane przez strony muszą być uwzględniane, wnioski te bowiem mogą nie dotyczyć w ogóle przedmiotu sporu bądź zmierzać do przewłoki postępowania. Przewodniczący kieruje rozprawą, w tym również postępowaniem dowodowym, a jeśli w ocenie strony, prowadzenie rozprawy, w tym wydawane postanowienia dowodowe, uniemożliwia dochodzenia jej praw - to jak wskazywano - winna ww. okoliczności podnosić w toku ewentualnych środków zaskarżenia. Skarżący niezasadnie łączy argumentację dotyczącą sposobu prowadzenia postępowania z przesłankami wyłączenia sędziego – które są odmienne i niezależne względem siebie. Okolicznością, o jakiej mowa w art. 49 k.p.c., jest tylko taka okoliczność, która pozwala na stwierdzenie braku bezstronności osoby sędziego w stosunku do którejkolwiek ze stron postępowania. Chodzi tu o obiektywnie istniejący stosunek osobisty. Tego rodzaju nastawienia sędziego skłaniającego do przyjęcia tezy o braku bezstronności sędziego Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

Wobec powyższego zażalenie jako niezasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.